

**Sygn. akt I C 651/18 upr.**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	ASR Marcin Borodziuk
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Hubert Tomaszewski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lipca 2018 r. w S.

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko D. F.

o zapłatę

oddala powództwo w całości.

**Sygn. akt I C 651/18 upr.**

## UZASADNIENIE

**wyroku zaocznego z dnia 2 lipca 2018 r.**

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2018 roku powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od D. F. kwoty 7.819,07 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, liczonymi od kwoty 7.655,45 złotych od dnia 24 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód wskazał, że pozwany zawarł z nim umowę o rachunek „superkonto”, która w związku z wypowiedzeniem została ewidencjonowana na rachunku „kredyt detal obsługa”, jako wymagalne zadłużenie z tytułu kredytu odnawialnego. Wysokość dochodzonej wierzytelności powód określił na podstawie ksiąg rachunkowych banku.

Strona pozwana, choć odpis pozwu i zawiadomienie o terminie wyznaczonym na rozprawę zostały jej skutecznie doręczone, nie stawiała się, nie domagała się rozpoznania sprawy w jej nieobecności, ani też nie zajęła stanowiska w sprawie ustnie lub na piśmie.

**Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:**

W dniu 19 stycznia 2018 r. M. K., zatrudniona jako specjalista przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W., w imieniu Banku sporządziła wyciąg z ksiąg bankowych o nr (...), w treści którego stwierdziła, że figuruje w nich wymagalne zadłużenie wobec D. F. w kwocie 7.819,07 złotych, w tym należność główna w wysokości 7.655,45 złotych oraz odsetki za okres od 6 października 2017 r. do 19 stycznia 2018 roku w kwocie 163,62 złotych.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych nr (...), k. 13)

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dokumencie prywatnym złożonym przez powoda, którego autentyczność nie budziła wątpliwości. Kwestia ta nie była przedmiotem zarzutów strony pozwanej, która nie zajęła stanowiska w sprawie. Także z urzędu Sąd nie dostrzega jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby podważyć pochodzenie tego dokumentu od wymienionej w nim osoby.

Należy mieć jednak na uwadze, że stosownie do treści art. 245 kodeksu postępowania cywilnego, dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dlatego też niestwierdzenie przez Sąd podstaw do podważenia domniemania autentyczności i prawdziwości pochodzenia dokumentów nie implikuje prawdziwości twierdzeń, które są w nich zawarte (tj. ich merytorycznej treści).

### **Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Orzekanie w warunkach rozprawy zaocznej oznacza możliwość uznania twierdzeń powoda za prawdziwe, choćby nie przedłożył żadnych dowodów. Jednakże Sąd każdorazowo ma obowiązek ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a przepis art. 339 § 2 k.p.c. nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 roku, sygn. akt I CKU 85/98).

W niniejszej sprawie poprzestanie na podzieleniu twierdzeń o faktach zawartych w pismach procesowych powoda nie było możliwe. Powód nad wyraz lakonicznie odniósł się do treści umowy, jaka miała go łączyć z pozwanym, jak również do okoliczności związanych z domniemanym zaprzestaniem jej realizowania. W treści pozwu podano jedynie, że pozwany zawarł z powodem umowę o rachunek „superkonto”, bez przytoczenia jakichkolwiek postanowień tej umowy, które wskazywałyby na to, że pozwany zobowiązał się do zapłaty jakiegokolwiek kwoty pieniędzy.

W tych okolicznościach konieczne stało się przeprowadzenie postępowania dowodowego w oparciu o złożone przez powoda dokumenty. Opierając się na zaoferowanym przez powoda materiale dowodowym należało uznać dochodzone roszczenie za niezasadne.

Dowodu na istnienie roszczenia oraz na jego wysokość nie stanowi bowiem przedłożony wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego. Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Z ust. 1a tego przepisu wynika, że moc dowodowa dokumentów urzędowych nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w ust. 1 w postępowaniu cywilnym.

Z uwagi na treść powołanego przepisu, przedmiotowy wyciąg stanowi co najwyżej dowód tego, że jego wystawca złożył zawarte w nim oświadczenie (art. 245 k.p.c.). Zaświadcza on zatem okoliczność, że w księgach banku zostało wpisane określone zobowiązanie dłużnika. Jednocześnie brak podstaw by uznać, że tego rodzaju jednostronne oświadczenie wiedzy powoda jest wystarczające dla wykazania istnienia i treści stosunku umownego, zawartego między stronami umowy. Brak jakiegokolwiek oświadczenia pochodzącego od pozwanego nie pozwala na przyjęcie, by był on związany z powodem stosunkiem jakimkolwiek umownym, którego nie sposób nawet sprecyzować na podstawie uzasadnienia pozwu.

W treści pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód zawarł listę dowodów, w której wymienił m. in. umowę z dnia 16 maja 1995 roku, wskazując że jest to umowa z której wywodzi swoje roszczenie. Poza wyciągiem z ksiąg bankowych w toku postępowania nie przedłożył jednak żadnego z dowodów wymienionych w tej liście.

Należy przy tym podkreślić, że strona powodowa wraz z zawiadomieniem o ostatnim terminie rozprawy została pouczona o treści art. 217 k.p.c. Stosownie do § 1 tego przepisu, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Powód nie skorzystał jednak z tego uprawnienia, zaś Sąd nie miał obowiązku zwracania się do niego o przedstawienie dowodów na okoliczności uzasadniające jego żądanie, zważywszy na kontrydiktoryjny charakter postępowania cywilnego.

To strony, stosownie do art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zdanie drugie tego przepisu stanowi, że Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, działając w tym zakresie z urzędu. Sąd nie ma obowiązku poszukiwania na podstawie art. 248 k.p.c. dokumentów wskazanych przez stronę, w sytuacji gdy z jej twierdzeń nie wynika, aby znajdowały się w posiadaniu innej osoby.

Zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro powód z faktu zawarcia określonej umowy wywodził skutek prawny w postaci obowiązku zapłaty przez pozwanego kwoty dochodzonej pozwem, na nim spoczywał ciężar udowodnienia tej okoliczności.

Mając na uwadze, że powód nie przedstawił dowodów istnienia dochodzonej przez niego wierzytelności, powództwo podlegało oddaleniu w całości.